

stwierdza autor omawianej pozycji, jako pewien znak ostrzegawczy. Wydaje się, że autor ma rację, kiedy twierdzi, że „ból jest nieprzyjemnym, ale niezbędnym składnikiem naszego życia” (s. 70). W żadnym wypadku, „ból nie jest karą Bożą” (s. 71), ból po prostu jest ceną, jaką płacimy za nasze życie.

Bardzo ciekawie rozwiązuje H. Kushner problem cierpienia, jakie sprawiają nam ludzie. Dlaczego jeden człowiek dokuca drugiemu? Czy Pan Bóg nie mógłby w tym przeszkodzić? Przecież jest wszechmocny? Tak, ale ponad wszystko Bóg ceni wolną wolę ludzką. Skoro uczynił człowieka wolnym, więc pozwala mu czynić, co on chce. Tu zachodzi różnica między wolnym człowiekiem a zwierzęciem. Zwierze kieruje się instynktem, a człowiek wolną wolą, która jest największym darem, w jaki Bóg wyposażył człowieka na jego drogę życia. Być człowiekiem, twierdzi nasz autor, to znaczy na podobieństwo Boga cieszyć się wolnością wyboru. Odebrać komuś wolność, to znaczy odebrać komuś człowieczeństwo.

H. Kushner omawiając wszechstronnie problem ludzkiego cierpienia zastanawia się jeszcze nad tym, czy człowiek może zapobiec cierpieniu, które go nieraz spotyka? Czy jest w stanie zapobiec takiej czy innej sytuacji? Dochodzi do wniosku, że to byłoby daremne wysiłki. Raczej zaleca modlitwę za cierpiących i kontaktowanie się z nimi, aby cierpiącego nie pozostawić w izolacji. (s. 126). Modlimy się w naszych cierpieniach, bo wtedy najbardziej potrzebujemy Boga. Bardzo mocne są jego słowa, że albo się modlimy, albo stajemy przed alternatywą „porzucenia wszelkiej nadziei i czekania na koniec” (s. 133). Tak czy inaczej każdemu cierpiącemu najbardziej jest potrzebny Bóg. Stąd wniosek końcowy autora omawianej pozycji: „Tylko religia może utwierdzić ugodzonego nieszczęściem człowieka w jego poczuciu godności i własnej wartości” (s. 146).

Reasumując powyższe refleksje na temat ludzkiego cierpienia, autorowi omawianej pozycji należy wyrazić wdzięczność za wszechstronne i dogłębne omówienie tego problemu. Wprawdzie autor nie odpowiedział wprost na pytanie, dlaczego sprawiedliwy cierpi i gdzie jest geneza ludzkiego cierpienia, ale w sposób niezwykle delikatny i godny wierzącego człowieka ukazał nam drogę, którą trzeba w życiu iść, nie mogąc rozszyfrować zagadki cierpienia, które zawsze pozostanie tajemnicą, aby przynajmniej przez modlitwę i wiarę w Boga uczynić sobie i innym cierpieniem lżejszym do zniesienia.

Autor w swoich refleksjach nie wyszedł poza Stary Testament. Nie dokonał tego, co mówi Nowy Testament. Chrystus też nie rozwiązał tego problemu, ale sam cierpiał i nauczył nas jednego: że każde cierpienie zniesione w duchu wiary niesie człowiekowi zbawienie. Chrystus cierpiał i zawsze niósł ludziom ulgę w ich cierpieniach, uzdrawiając ich i towarzysząc im w ich boleściach i smutkach.

Wydawnictwu „Verbinum” jesteśmy wdzięczni za wydanie tej pozycji w polskim przekładzie, a przez to za umożliwienie nam pełniejszego spojrzenia na problem dziś tak bardzo aktualny i związany z naszym życiem.

Kraków

KS. STANISŁAW GRZYBEK

JEAN-PAUL ROUX, *Jésus*, Librairie Arthème Fayard, 1989, ss. 528.

Jean-Paul Roux, dyrektor badań w Narodowym Centrum Badań Naukowych (CNRS) i profesor École du Louvre, znany jest ze swych publikacji w dziedzinie religii porównawczych i orientalistyki (turkologii i monogologii). Jako autor recenzowanej książki, poświęconej postaci Jezusa, pre-

zentuje podwójny punkt widzenia: historyka religii i chrześcijanina, rzymskiego katolika (s. 9). Jako historyk religii — albo raczej jako fenomenolog religii — opowiada się za metodą porównawczą (ze szkoły Mircea Eliadego), którą wypróbował w poprzednich swoich monografiach o wyobrażeniach religijnych Turków i Mongołów. Za cel stawia sobie ukazanie w działaniu i w słowach Jezusa miejsca archetypów, symboli i tego, co — za Ojcami Kościoła — nazywa propedeutyką (ss. 34—42). Autor pragnie, by jego książka była dziełem wiary, gdyż odpowiada głębokiej wewnętrznej potrzebie autora: wyrażenia przekonań, których studiowanie na przykładzie innej religii i długotrwałe obcowanie ze światem islamu nie podważyło, a raczej jeszcze umocniło.

Książka jest pisana dobrym, przystępnym językiem. Chce uchodzić za monografię typu naukowego (przypisy, obfita bibliografia), a jednocześnie zachowuje charakter eseju, łatwego i przyjemnego w odbiorze (chyba szkoła Daniel-Ropsa).

Szkoda, że wydawca francuski (A. Fayard) nie zadbał o dokładniejszą dokumentację zarówno w odnośnikach, jak i w zestawie literatury.

Uważam, że pozycja jest wartościowa i godna przyswojenia polskiemu czytelnikowi.

Kraków

KS. JERZY CHMIEL

PAGE H. KELLEY, *Biblical Hebrew. An Introductory Grammar*, Grand Rapids, W. B. Eerdmans Publishing 1992, str. 453.

Nowy podręcznik akademicki do nauki hebrajszczyzny biblijnej podaje główne zasady gramatyki hebrajskiej poparte praktycznymi przykładami biblijnymi i ćwiczeniami. Przykłady biblijne zostały opracowane na podstawie Even-Shoshan's *Hebrew Concordance* tak, by najlepiej ilustrowały zasady gramatyczne. Wybór fragmentów biblijnych w każdej lekcji został dokonany pod kątem słownictwa i gramatyki już wprowadzonych. Każdy zwrot i zdanie w przykładach posiada sigła biblijne, można zatem daną frazę odszukać w Biblii. Tekst biblijny napisany jest tłustą czcionką, co ułatwia jego odczytanie. Na końcu książki podany jest słowniczek, tabele odmian czasowników mocnych i słabych oraz słownik terminów gramatycznych.

Gramatyka biblijna prof. P. Kelley'a jest niezwykle cennym podręcznikiem dla studenta egzegezy biblijnej wprowadzającym go w język hebrajski w sposób jasny, systematyczny i ciekawy.

Kraków

MARIA KANTOR

„Pamiętka Pana” w Ziemi Świętej. Wybór tekstów i opracowanie ks. Jan Janicki, Pallottinum, Poznań 1993, ss. 324.

Liturgista z Instytutu Liturgicznego PAT w Krakowie, ks. doc. Jan Janicki opracował *missale plenarium*, czyli księgę, która zawiera wszystko, co jest potrzebne do sprawowania Mszy św. w czasie pielgrzymki do Ziemi Świętej. Jest to przepracowana i poszerzona wersja tekstu, który ukazał się wcześniej w książce bpa P. Skuchy, *Ziemska ojczyzna Jezusa*, Warszawa 1985, ss. 186—270. Zostały więc tam zawarte teksty potrzebne dla celebransa, lektora, komentatora, kantora i wiernych dla 22 formularzy mszalnych od Zwiastowania Pańskiego do Zesłania Ducha Świętego. Są